



Prekariat i niepełnosprawność – o tymczasowości i niepewności edukacji, rehabilitacji, pracy i życia

ABSTRACT: Wlazło Marcin, *Precarity and disability – about the temporariness and uncertainty of the education, rehabilitation, work and life* [Prekariat i niepełnosprawność – o tymczasowości i niepewności edukacji, rehabilitacji, pracy i życia]. Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej, nr 6, Poznań 2014. Pp. 33–47. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2900-1. ISSN 2300-391X.

The article concerns the links between precarity and disability as the social phenomena connected with the theoretical problems of exclusion and laws marginality as well as the wider context of the existential temporariness and uncertainty. There is a clear semantic identity between precarity and disability. The verb *to care* is the root of the English word *precarity* and the noun *care* is present in Polish phrase *child of special care* which means exactly the same as *child with special needs* or *child with disability*. There were given the examples of positive realization of normalization of people with disabilities in the conditions of the neoliberal economy.

KEY WORDS: precarity, disability, neoliberalism, normalization (of people with disabilities)

Wprowadzenie

Wiek XX ugruntował przekonanie, iż żyjemy w rzeczywistości „płynnej”¹ – niepewnej i chaotycznej – a ludzkie życie nazbyt często

¹ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, przeł. T. Kunz, Wyd. Literackie, Kraków 2006.

bywa efektem „przemiału”², czyli skrajnej marginalizacji i pozbawienia praw. Te znane powszechnie, metaforyczne diagnozy współczesności i (po)nowoczesności, autorstwa Zygmunta Bauma-
na stanowią odpowiedni grunt dla rozważań na temat związków
prekariatu i niepełnosprawności. Historyczno-ekonomiczne źródła
zarówno „płynnej nowoczesności”, jak i „życia na przemiał” – trak-
towanych w tym miejscu już nie jako tytuły książek, lecz pojęcia
mocno osadzone w dyskursie naukowym – obecne są również
w formułowanej aktualnie teorii prekariatu oraz w interdyscypli-
narnych studiach nad niepełnosprawnością. Z rozrastających się
dynamicznie naukowych opisów obu zjawisk wyłaniają się przede
wszystkim kategorie tymczasowości i niepewności jako podstawo-
we konsekwencje elastycznych form zatrudnienia i sytuacji niepeł-
nosprawności. W oczywisty sposób wymienione kategorie są
wzmacniane, gdy przedmiotem analiz staje się praca samych osób
niepełnosprawnych oraz formy wynagradzania osób sprawujących
opiekę nad ludźmi, których niepełnosprawność wyklucza nie tylko
pracę zawodową, ale także samodzielną egzystencję. Celem niniej-
szego tekstu jest wskazanie, iż na gruncie pedagogiki specjalnej na
problem prekarności należałoby spojrzeć szerzej niż jedynie w wy-
miarze ekonomicznym, łączonym z neoliberalnym modelem współ-
czesnej gospodarki. Można mianowicie uwzględnić, iż zjawisko
niepełnosprawności, ujmowane w pogłębionym kontekście wielo-
wymiarowości i systemowości biopsychospołecznego funkcyjono-
wania człowieka, domaga się odniesienia tymczasowości i niepew-
ności do obszarów, które do pracy powinny przygotowywać, jak
edukacja i rehabilitacja, i które z pracy powinny wynikać, jak ży-
ciowa stabilizacja w dorosłym życiu oparta na niezależności finan-
sowej i możliwości autonomicznego kreowania własnej przyszłości.
Takie podejście do zarysowanej w tym miejscu problematyki wy-
maga skonfrontowania zjawisk prekarności i niepełnosprawności
z neoliberalnym modelem ekonomii późnego kapitalizmu.

² Z. Bauman, *Życie na przemiał*, przeł. T. Kunz, Wyd. Literackie, Kraków 2006.

Istota i źródła prekariatu

Dojście do zasygnalizowanych we wstępie zależności między prekarnością i niepełnosprawnością warto poprzedzić analizą językową, która prowadzi do odkrycia interesującej zbieżności semantyki obu terminów. Powiązane z sobą określenia prekariat i prekarność trafiły do języka polskiego jako kalki z języka angielskiego (*precarity*) lub francuskiego (*precarité*). W obu przypadkach rdzeniem niosącym źródłowe znaczenie jest powszechnie znany łaciński wyraz *caritas*, oznaczający rodzaj miłości – miłosiernej, troskliwej i opiekuńczej – stanowiącej jedną z trzech cnót teologicznych. To etymologiczne znaczenie prekariatu wzmacnia dodatkowo wyraźnie obecny rdzeń czasownikowy, mianowicie obecny we współczesnej angielszczyźnie wyraz *to care* znaczący tyle, co „dbać, troszczyć się, przejmować się czymś”³. Nietrudno skojarzyć, że troska wiązana z etymologią prekariatu jest tym samym językowym kluczem, który zaistniał nie tylko w dawniejszych publikacjach psychopedagogicznych⁴, ale do dzisiaj bywa wykorzystywany w wyrażeniu *dziecko specjalnej troski* jako część eufemistycznej konstrukcji językowej zastępującej chorobę, niepełnosprawność lub upośledzenie⁵. Zarówno w przypadku prekariatu, jak i niepełnosprawności troska może być zatem rozumiana jako przejaw trwałości chrześcijańskiej idei wsparcia (najczęściej modlitwą) kogoś doświadczającego fatalnej sytuacji życiowej. W tym kontekście tylko pozornie zaskakiwać może fakt, iż prekaria w znaczeniu współczesnym jest terminem

³ J. Sowa, *Prekariat – proletariat epoki globalizacji*, [w:] J. Sokołowska (red.), *Robotnicy opuszczają miejsca pracy*, Muzeum Sztuki, Łódź 2010, s. 108.

⁴ Głównie za sprawą znanej, wydawanej dwukrotnie w latach 1972 i 1979 książki Tadeusza Gałkowskiego pt. *Dzieci specjalnej troski*.

⁵ „Dziecko specjalnej troski” nadal pojawia się w publikacjach metodycznych i popularno-naukowych (np. J. Popławska, B. Sierpińska, *Zacznijmy razem. Dzieci specjalnej troski w szkole podstawowej. Poradnik dla nauczycieli szkół integracyjnych*, WSIP, Warszawa 2002; M. Aly, *Dziecko specjalnej troski. Pierwszy rok życia. Wcześniak, opóźniony w rozwoju, upośledzony czy po prostu inny? Poradnik dla rodziców i terapeutów*, GWP, Gdańsk 2004).

stosowanym przez lewicową krytykę i teorię społeczną⁶, a jego intelektualne zaplecze wiązać należy z szeroko ujętym poststrukturalizmem, szkołą frankfurcką i analizami przyczyn studenckich protestów z roku 1968. W istocie przecież wczesne chrześcijaństwo jest idealnym modelem społecznym, u podstaw którego są równość i wspólna własność, którym towarzyszy realna troska o los potrzebujących wsparcia.

Definiowanie prekariatu ujawnia jeszcze jeden ważny kontekst znaczeniowy, zasygnalizowany przeze mnie w tytule niniejszego artykułu. W dostępnej od niedawna w polskim przekładzie książce Guya Standinga czytamy, że „prekariat może być opisany jako neologizm łączący przymiotnik «niepewny» [ang. *precarious*] z rzeczownikiem «proletariat»”⁷. Egzystencjalny wymiar pojęcia prekariat, ujawniający się w opisie sytuacji życiowej odrębnego, a jednocześnie bardzo rozpowszechnionego typu grupy socjoekonomicznej, tworzonej przez osoby, które ogólnie można określić jako pracowników zatrudnionych na umowach czasowych, jest w mojej ocenie kolejnym aspektem łączącym prekaria z niepełnosprawnością. Tymczasowość i niepewność w podobny sposób charakteryzują zarówno byt osób zatrudnianych na podstawie umów o pracę, obrazowo nazywanych śmieciowymi, jak i egzystencję osób niepełnosprawnych wraz z skupionymi wokół nich opiekunami, którymi najczęściej są rodzice (głównie matki) zmuszeni do rezygnacji nie tylko z pracy zawodowej (również tej prekarnej), ale także z czasu wolnego, odpoczynku i osobistego rozwoju.

Linda Tirado, nazywana „celebrytką prekariuszy”, w następujący sposób określiła egzystencjalno-ekonomiczne konsekwencje tymczasowości i niepewności pracy prekarnej: „Nigdy nie będziemy wypoczęci. Nigdy nie będziemy pełni nadziei. Nigdy nie poje-

⁶ Zob. G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, tłum. K. Czarnecki, P. Kaczmarek, M. Karolak, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2014; A. Mabrouki, *Generation precare*, Le Cherche Midi, Paris 2004; J. Butler, *Precarious Life: The Powers of Mourning and Violence*, Verso, London 2004.

⁷ G. Standing, dz. cyt., s. 43.

dziemy na wakacje. Nigdy. Samo to, że jesteśmy biedni, gwarantuje, że nigdy nie będziemy niebiedni. Nie daje to nam wielu powodów, żeby się starać”⁸. Pytanie o źródła prekariatu powinny zatem dotyczyć źródeł biedy jako czynnika, który we współczesnym świecie jest głównym powodem zgody na jakąkolwiek pracę, a więc najczęściej na warunkach dyktowanych przez nastawionego na zysk pracodawcę. Istota problemu jest oczywiście głębsza i wiązana jednoznacznie z globalnymi mechanizmami ekonomicznymi, które w krajach rozwiniętych przyjęły postać dominacji zasad wolnego rynku. Stąd neoliberalizm jako określenie modelu gospodarki, której rozwój oparty jest na elastycznym i wolnym rynku pracy. Produktywność, konkurencyjność i zysk to podstawowe cele wolnorynkowej, neoliberalnej polityki państw, w których z tych powodów rośnie kapitał niewielkiej grupy najbogatszych osób przy jednoczesnej reprodukcji ubóstwa wśród wielkiej masy ludzi zatrudnianych głównie w usługach i prawie wyłącznie na podstawie umów czasowych⁹.

Dzisiejsze warunki ekonomiczne zglobalizowanej rzeczywistości mają swoje źródło w przemianach społecznych drugiej połowy XX w., stanowiących zarówno reakcję na kondycję moralną człowieka porażonego skalą i okrucieństwem wojen światowych, jak i wyraz buntu młodego pokolenia wobec skostniałej polityki i ekonomii prowadzących do konsumpcyjnego uzależnienia od pracy i władzy państwowej. Społeczne i polityczne przeobrażenia to w istocie zerwanie z pewną wersją systemu policyjnego opisanego przez Jana Sowę – za Jacquesem Rancière’em¹⁰ – jako taki, „który ma dopilnować, aby każdy i każda zajmowali odpowiednie miejsce, żeby wykonywali odpowiednią funkcję, spełniali swoją rolę oraz żeby byli tam, gdzie powinni być”¹¹. Neoliberalna globali-

⁸ Z rozmowy Katarzyny Wężyk z Lindą Tirado zamieszczonej w: *Duży Format* 2015, nr 17/1128, s. 16.

⁹ Zob. G. Standing, dz. cyt., s. 35–45.

¹⁰ J. Rancière, *Na brzegach politycznego*, tłum. I. Bojadżijewa, J. Sowa, Wyd. Korporacja Ha!art, Kraków 2008.

¹¹ J. Sowa, dz. cyt., s. 102.

zacja¹², jako podstawowe źródło prekarności, przeciwstawia wolność człowieka wolnemu rynkowi, prowadząc do napięcia społecznego będącego nie tylko wyrazem aktualnych problemów młodego pokolenia, najbardziej doświadczonego niepewnością pracy na umowach czasowych, ale także pokłosem studenckich protestów z roku 1968 wraz z ich intelektualnym zapleczem – filozofią post-strukturalną czy szkołą frankfurcką¹³. Guy Standing wymienia w tym kontekście Pierre`a Bourdieu, któremu przypisuje sformułowanie problemu prekarności¹⁴ oraz Michela Foucaulta i Jürgena Habermasa z ich powszechnie znanymi analizami dyskursu władzy i wiedzy oraz różnicy i wykluczenia. Za kluczową dla wyrażenia istoty prekarności przyjmuje się książkę pt. *Imperium*, autorstwa Michaela Hardta i Antonio Negriego¹⁵, w której wyjaśnione zostały mechanizmy prowadzące od dekolonizacji do globalizacji przy jednoczesnym kształtowaniu się aterytorialnej władzy i dominacji transnarodowych korporacji. Z kolei tekstem opisującym podłoże ruchów kontestacyjnych sprzed pół wieku, w których dostrzega się wspólny wymiar sprzeciwu wobec konsumpcyjnej stagnacji społeczeństw Europy Zachodniej i współczesnego buntu prekariuszy, jest publikacja Herberta Marcusego, przedstawiciela szkoły frankfurckiej, zatytułowana *Człowiek jednowymiarowy: badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego*¹⁶. W tej wydanej po raz pierwszy w roku 1964 książce Marcuse sformułował tezę, iż nad-

¹² Pedagogiczne aspekty neoliberalnej globalizacji wykazała ostatnio E. Potulicka, analizując wpływ reform neoliberalnych na współczesny system edukacyjnych Stanów Zjednoczonych AP (E. Potulicka, *Neoliberalne reformy edukacji w Stanach Zjednoczonych. Od Ronalda Regana do Baracka Obamy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2014).

¹³ Zob. G. Standing, dz. cyt., s. 36.

¹⁴ Zob. P. Bourdieu, *La précarité est aujourd’hui part out*, [w:] P. Bourdieu, *Contre-feux*, Liber Raisons d’agir, Paryż 1998, s. 96–102.

¹⁵ M. Hardt, A. Negri, *Imperium*, tłum. S. Ślusarski, A. Kolbaniuk, Wyd. W.A.B., Warszawa 2005.

¹⁶ H. Marcuse, *Człowiek jednowymiarowy: badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego*, wstęp W. Gromczyński, tłum. S. Konopacki i in., PIW, Warszawa 1991.

miar dóbr materialnych doprowadził do pozbawienia robotników ich rewolucyjnej siły. W ten sposób miejsce proletariatu stopniowo zaczął zajmować prekariat.

„Poruszenie prekariatu”, wykorzystując terminologię i opis wydarzeń proponowane przez Guya Standinga, nastąpiło u progu XXI w., gdy „1 maja 2001 r. 5 tys. ludzi, głównie studentów i aktywistów, zgromadziło się w centrum Mediolanu na alternatywnym pochodzie 1-majowym. 1 maja 2005 r. ich szeregi liczyły już znacznie powyżej 50 tys., a według niektórych szacunków nawet ponad 100 tys. EuroMayDay stał się ogólnoeuropejską inicjatywą, w ramach której setki tysięcy głównie młodych ludzi wyszły na ulice miast całej Europy. Demonstracje te wyznaczyły początek poruszeń globalnego prekariatu”¹⁷. Neoliberalne reguły rynkowe, stanowiące podstawę funkcjonowania gospodarek rozwiniętych społeczeństw, stały się jednocześnie zaczynem społecznego fermentu obejmującego coraz szersze kręgi osób buntujących się wobec braku życiowej stabilności. Właśnie w takim kontekście umieszczane są obecnie osoby niepełnosprawne, których społeczne wykluczenie wzmacniane jest barierami neoliberalnej ekonomii.

Prekariat i niepełnosprawność jako problemy ekonomiczno-społeczne

Studia nad niepełnosprawnością (*disability studies*) jednoznacznie łączą neoliberalne źródła prekariatu z opisem warunków funkcjonowania osób niepełnosprawnych w ramach gospodarki wolnorynkowej. Charakterystyczne jest jednak w tym przypadku to, iż jako przyczynę marginalizacji podaje się również podaż usług edukacyjno-terapeutycznych, których nadmiar łączony jest z tradycyjnym ujmowaniem utylitarnego celu edukacji specjalnej. Trwanie przy przekonaniu, iż użyteczność społeczna równa jest wartości człowieka, wzmacnia nie człowieka niepełnosprawnego, lecz wolny

¹⁷ G. Standing, dz. cyt., s. 35.

rynek usług terapeutycznych. Zgodnie z takim tokiem rozumowania „w krajach bogatych ekspansja wolnego rynku prowadzi do rozrostu usług edukacyjnych i form wsparcia wzmacniających model intelektualnego i fizycznego dopasowania osób niepełnosprawnych do ekonomicznych warunków pracy”¹⁸. Włączenie problematyki niepełnosprawności w obszar studiów społecznych wiąże się z przyjęciem i kontynuacją krytycznych wymiarów teorii społecznych, wśród których najważniejszymi są studia feministyczne, teoria queer i postkolonializm¹⁹.

Z jednej strony należy zauważyć, że sytuacja społeczna człowieka niepełnosprawnego (od wczesnego dzieciństwa) jest w pierwszej kolejności wyzwaniem dla rodziców poszukujących konkretnych form wsparcia i rzadko – początkowo – dostrzegających inną perspektywę niż pomoc własnemu dziecku, z drugiej natomiast jest oczywiste, że edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością wraz z działaniami diagnostyczno-terapeutycznymi dotyczą z czasem wielu zróżnicowanych podmiotów, z założenia pozytywnie włączających się w codzienną, bardzo wieloraką pracę na rzecz praw i osobowej autonomii ludzi niepełnosprawnych. Niebagatelna rola w tym procesie stowarzyszeń rodziców angażujących osobiste zasoby, specjalistów i wolontariuszy w połączeniu z rosnącym udziałem dorosłych osób niepełnosprawnych w samorządności swych potrzeb mogą być potraktowane jako potwierdzenie zainicjowania przemiany społecznej pozycji i roli osób z niepełnosprawnością, w czym nietrudno znaleźć analogię z innymi grupami społecznymi występującym przeciwko dyskryminacji ze względu na płeć, kolor skóry, typ seksualności czy formę zatrudnienia lub jego brak.

Niepełnosprawność jako zagadnienie teoretyczne jest rozpatrywana nie tyle w kontekście straty biologicznej, której oczywistość

¹⁸ A. Roulstone, C. Barnes (eds), *Working Futures: Disabled People, Policy and Social Inclusion*, The Policy Press, Bristol 2005, za: D. Goodley, *Disability Studies: An Interdisciplinary Introduction*, Sage Publications Ltd., London 2010, s. 2.

¹⁹ D. Goodley, B. Hughes, L. Davis, *Introducing Disability and Social Theory*, [w:] D. Goodley, B. Hughes, L. Davis (eds), *Disability and Social Theory, New Developments and Directions*, Palgrave Macmillan, New York 2012, s. 2.

nie powinna być kwestionowana, ile jako wyraz społecznej, kulturowej, ekonomicznej i politycznej marginalizacji. Wzrost liczby osób niepełnosprawnych w skali globalnej wiąże się zarówno z konfliktami zbrojnymi, niedożywieniem, ubóstwem, przeludnieniem czy pracą dzieci, co dotyczy przede wszystkim obszarów słabszych ekonomicznie, jak i ze wspomnianą presją nieustannego dostosowywania się do wymogów wolnego rynku, co z kolei jest głównym problemem krajów najbogatszych²⁰.

Społeczno-ekonomicznych nadużyć wynikających z obniżonej sprawności psychofizycznej doświadczają bezpośrednio nie tylko same osoby niepełnosprawne, ale także ich rodziny, spośród których duża część decyduje się na przejęcie wszystkich obowiązków opiekuńczych. Jeżeli osoba z niepełnosprawnością wymaga permanentnego i całożyciowego wsparcia, oznacza to dla jej opiekunów (najczęściej rodziców, w tym głównie matek) zarówno rezygnację z osobistych planów życiowych, kariery zawodowej, aspiracji społecznych, jak i nienormowaną pracę fizyczną wymagającą często niemałych kwalifikacji pielęgnarskich. Dotyczy to oczywiście tylko wybranej i nie tak licznej grupy osób z głęboką, złożoną niepełnosprawnością²¹, ale sytuacja ta stanowi bardzo dobrą ilustrację problemu ekonomicznego wykluczenia i społecznej marginalizacji rodzin wychowujących dziecko z niepełnosprawnością, decydujących się na rezygnację z pracy zawodowej, co jest warunkiem otrzymywania świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym.

Protest rodziców dzieci niepełnosprawnych w polskim parlamencie, który w kwietniu 2014 r. być może po raz pierwszy uświadomił szerszym grupom społecznym, że istnieje tego typu problem, może być także ilustracją prekarnego charakteru pracy, jaką wykonują rodzice dzieci z niepełnosprawnością. Najważniejsza wydaje

²⁰ D. Goodley, *Disability Studies*, dz. cyt., s. 2.

²¹ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej podaje, że w roku 2014 liczba opiekunów osób niepełnosprawnych pobierających świadczenia wynosiła 200 tys., <<http://www.mpips.gov.pl/aktualnosci-wszystkie/inne/art,7046,informator-wsparcie-dla-dzieci-niepelnosprawnych-i-ich-opiekunow.html>>, [dostęp: 22.05.2015].

się w tym przypadku kwestia różnicowania opieki nad dzieckiem i dorosłą osobą z niepełnosprawnością, z czym wiąże się nie tylko tymczasowość otrzymywanych świadczeń, ale także niemożność spojrzenia na realną pracę w kontekście jej uzawodowienia i powiązania z całościową sytuacją osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

Na sytuację społeczno-ekonomiczną tej grupy społecznej warto jednak spojrzeć także w kontekście paradygmatu normalizacyjnego i emancypacyjnego. Wykluczenie, którego doświadczają, można oczywiście rozpatrywać jeszcze bardziej radykalnie, gdyż barierom ekonomicznym zawsze towarzyszą również te o charakterze społeczno-kulturowym i środowiskowym, ale należy także dostrzec przykłady zmian stanowiących efekt stopniowego realizowania wizji normalizacyjnej. Od lat 60. ubiegłego wieku podnoszona jest kwestia normalizacji środowisk życia osób niepełnosprawnych, co pozwoliło na konsekwentne odchodzenie od pseudoutylitarnego dostosowywania się osób niepełnosprawnych do aktualnych wymogów życia społecznego. Wychodząc od analizy warunków mieszkaniowych osób z niepełnosprawnością intelektualną, normalizacja stała się z czasem ideą odnoszoną także do pracy i aktywności pozazawodowej osób niepełnosprawnych. Współczesny namysł nad realizacją idei i zasad normalizacji należy odnieść do aktualnych warunków ekonomicznych i wzorów społeczno-kulturowych, które na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat – nie tylko w tak oczywisty sposób, jak w przypadku Polski i innych byłych krajów socjalistycznych – uległy wolnorynkowym przemianom.

Podstawowy i niezmienny sens normalizacji, zgodnie z definicją twórcy jej zasad Wolfa Wolfensbergera, to „zastosowanie środków maksymalnie zgodnych z normą kulturową, w celu zainicjowania i/lub podtrzymywania zachowań i cech jednostki odpowiadających w jak największym stopniu standardom kulturowym”²². Aktywna

²² D. Rowley, *Jak budować szczęśliwą przyszłość osób ze znaczną niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] G. Fairbairn, S. Fairbairn (red.), *Integracja dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Wybrane zagadnienia etyczne*, Wyd. Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN, Warszawa 2000, s. 145.

postawa otoczenia społecznego wobec potrzeb osoby z niepełnosprawnością zakłada uruchomienie jej osobistych zasobów w ramach zaoferowanego wsparcia. Jest to jednocześnie proces wspólnego kreowania warunków życia, co oznacza realny współdziałalność osoby z niepełnosprawnością w podejmowaniu decyzji dotyczących warunków osobistego funkcjonowania.

Odnoszenie pierwotnych założeń normalizacji do osób z niepełnosprawnością intelektualną wiąże się ze specyfiką oceny ich możliwości samodzielnego kierowania własnym życiem w kontekście powiązania umiejętności wyrażania potrzeb i osobistych upodobań z ponoszeniem odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Jednocześnie analiza konkretnych wymiarów normalizacji, wśród których kluczową rolę można przypisać wspomaganym formom pracy osób z niepełnosprawnością intelektualną, prowadzi nas ponownie ku problematyce wolnorynkowej ekonomii. Jak pisał A. Krause: „Normalizacja pracy osób niepełnosprawnych zakłada bowiem jej ekonomiczną opłacalność i podporządkowanie regułom rynku. Specjalne przywileje, jakie posiada ta grupa zawodowa, nie mogą zastąpić przecież sensowności wykonywanej pracy”²³. Okazuje się więc, że neoliberalizm może stanowić również pozytywny impuls zmieniający tradycyjne podejście do sytuacji osób niepełnosprawnych na rynku pracy. Chodzi bowiem nie o jakiegokolwiek zajęcie, które wypełnia czas i bywa nazywane terapią przez pracę lub – ewentualnie – terapią zajęciową, lecz o czynności mające sens ekonomiczny, stanowiące z ofertą wsparcia (w zakresie samej pracy oraz mieszkalnictwa i form spędzania czasu wolnego) spójny system wspomaganego zatrudnienia i mieszkalnictwa. Coraz liczniejsze przykłady realizacji w Polsce tak zaprojektowanych działań na rzecz dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną świadczą o jakościowej zmianie w polityce społecznej na rzecz osób niepełnosprawnych, co nie byłoby możliwe bez – opisanego wcześniej – za-

²³ A. Krause, *Normalizacja jako paradygmat myślenia i działania w pedagogice specjalnej*, [w:] C. Kosakowski, A. Krause (red.), *Normalizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych*, Wyd. UWM, Olsztyn 2005, s. 48.

angażowania rodziców oraz wspierających ich specjalistów, wolontariuszy, samorządowców i urzędników²⁴.

Nie oznacza to w żadnym razie jednoznacznego przezwyciężenie ekonomicznych i społecznych barier w funkcjonowaniu osób niepełnosprawnych i ich rodzin. Kwestia ta jest nadal bardzo zróżnicowana, w oczywisty sposób zależąc od rodzaju i stopnia niepełnosprawności, a także od lokalnych warunków społeczno-gospodarczych, zaangażowania aktualnych władz centralnych i samorządowych, determinacji opiekunów. Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub ze spektrum zaburzeń autystycznych (w tym drugim przypadku szczególnie wyraźnie widać jeszcze brak rozwiązań systemowych w kontekście pracy i mieszkalnictwa) wymagają wsparcia również w zakresie występowania we własnym imieniu, czyli w (samo)rzecznictwie. Jeżeli natomiast niepełnosprawność nie dotyczy możliwości mentalnych, lecz w inny sposób wpływa na

²⁴ Za przykład mogą posłużyć „system stargardzki” lub Zakład Aktywności Zawodowej i system mieszkań chronionych, które powstały dzięki zaangażowaniu samorządu szczecińskiego i gmin ościennych. W obu przypadkach kluczową rolę inspirującą i koordynującą konkretne działania odegrało Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. W publikacji dokumentującej efekty współpracy w Stargardzie Szczecińskim znajdziemy sformułowania, co do których nie ma wątpliwości, iż są sprzeciwem wobec neoliberalnych źródeł prekariatu: „«System stargardzki» był budowany świadomie jako rozwiązanie odpowiadające krystalizującej się w trakcie transformacji ustrojowej, nowoczesnej polityce społecznej, rozumianej jako proces charakteryzujący się postępującą demokratyzacją i decentralizacją. Ważną kwestią nowoczesnej polityki społecznej jest to, że nie ogranicza się ona jedynie do poprawiania materialnych warunków bytu społeczeństwa, do kwestii dystrybucji dochodów oraz zapewniania warunków życia rozumianego jako konsumpcja dóbr i usług, do ochrony najsłabszych i doraźnego rozwiązywania palących kwestii społecznych. Nowoczesna polityka społeczna ukierunkowana jest na budowę warunków postępu społecznego, na poszukiwanie trwałych rozwiązań prawnoinstytucjonalnych i ekonomicznych służących skutecznej realizacji zadań solidaryzmu, równości i sprawiedliwości społecznej oraz urzeczywistnianiu wizji przyjaznego państwa” (M. Anasz, K. Mrugalska, J. Wojtyńska, M.M. Ferenc, *Życie w integracji. Stargardzki model lokalnego systemu rehabilitacji i wsparcia społeczno-zawodowego osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 2012, s. 46.)

codzienne funkcjonowanie, to sama osoba niepełnosprawna może być gotowa do reprezentowania swoich interesów i artykułowania potrzeb, w czym wpisuje się najczęściej we współczesny model społecznego buntu wobec (do)wolności rynku pracy i niepewnej egzystencji.

Podsumowanie

Mimo symptomów pozytywnych zmiany sytuacja osób niepełnosprawnych i ich rodzin nadal może służyć za przykład społeczno-ekonomicznego wykluczenia, marginalizacji praw i potrzeb. Warto jednak zaznaczyć, nawiązując do poczynionych we wstępie analiz językowych i podsumowując zarazem przeprowadzony w artykule wywód, że tak w przypadku prekariatu, jak wobec osób niepełnosprawnych i ich najbliższego otoczenia społecznego należałoby porzucić semantyczne uzależnienie od troski i skupić się na opisie działań umożliwiających aktywny współdziałanie wszystkich zainteresowanych grup w przezwyciężaniu obiektywnych i subiektywnych źródeł egzystencjalnej niepewności. Choć troskę w odniesieniu do prekariatu i niepełnosprawności możemy i powinniśmy traktować przede wszystkim jako istotny element szerokiego pola semantycznego obu pojęć, to nie sposób ignorować fakt, że ich definiowanie wpływa na utrwalenie uproszczonego sposobu postrzegania grup społecznych wymagających realnego wsparcia. W artykule poruszone zostały zagadnienia ilustrujące polityczne uwikłanie badań społecznych budujących swoje teorie zarówno w paradygmacie krytycznym (radikalnej zmiany społecznej), jak i w konstruktywistyczno-interpretatywnym (wyjaśnianie i interpretacja zjawisk społecznych). Podjęta przeze mnie próba połączenia znaczeń oraz społecznych konsekwencji prekarności i niepełnosprawności wskazuje na zagrożenia związane z radykalnym i jednostronnym eksponowaniem praw przy jednoczesnym braku osobistego (lub grupowego) zaangażowania w proces społecznej zmiany. Niebezpieczeństwo podstawowe – jak sygnalizuje w swej książce Guy

Standing²⁵ – to podatność grup wykluczonych społecznie i wykluczeniem zagrożonych na poglądy populistyczne i skrajnie radykalne, czego ludzkość doświadczyła już niejednokrotnie i zawsze ze szkodą dla większości uczestników życia społecznego.

Bibliografia

- ANASZ M., MRUGALSKA K., WOJTYŃSKA J., FERENC M.M., *Życie w integracji. Stargardzki model lokalnego systemu rehabilitacji i wsparcia społeczno-zawodowego osób z niepełnosprawnościami intelektualną*, Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 2012.
- BAUMAN Z., *Płynna nowoczesność*, przeł. T. Kunz, Wyd. Literackie, Kraków 2006.
- BAUMAN Z., *Życie na przemięt*, przeł. T. Kunz, Wyd. Literackie, Kraków 2006.
- BOURDIEU P., *La précarité est aujourd'hui part out*, [w:] P. Bourdieu, *Contre-feux, Liber Raisons d'agir*, Paris 1998.
- GOODLEY D., *Disability Studies: An Interdisciplinary Introduction*, Sage Publications Ltd., London 2010.
- GOODLEY D., HUGHES B., DAVIS L., *Introducing Disability and Social Theory*, [w:] D. Goodley, B. Hughes, L. Davis (eds), *Disability and Social Theory. New Developments and Directions*, Palgrave Macmillan, New York 2012.
- HARDT M., Negri A., *Imperium*, tłum. S. Ślusarski, A. Kołbaniuk, Wyd. W.A.B., Warszawa 2005.
- KRAUSE A., *Normalizacja jako paradygmat myślenia i działania w pedagogice specjalnej*, [w:] C. Kosakowski, A. Krause (red.), *Normalizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych*, Wyd. UWM, Olsztyn 2005.
- MARCUSE H., *Człowiek jednowymiarowy: badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego*, wstęp W. Gromczyński, tłum. S. Konopacki i in., PIW, Warszawa 1991.
- POTULICKA E., *Neoliberalne reformy edukacji w Stanach Zjednoczonych. Od Ronalda Regana do Baracka Obamy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2014.
- RANCIÈRE J., *Na brzegach politycznego*, tłum. I. Bojadziejewa, J. Sowa, Wyd. Korporacja Ha!art, Kraków 2008.
- ROULSTONE A., Barnes C. (eds), *Working Futures: Disabled People, Policy and Social Inclusion*, The Policy Press, Bristol 2005.
- ROWLEY D., *Jak budować szczęśliwą przyszłość osób ze znaczną niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] G. Fairbairn, S. Fairbairn (red.), *Integracja dzieci o specjalnych po-*

²⁵ Zob. G. Standing, dz. cyt., s. 35.

trzebach edukacyjnych. Wybrane zagadnienia etyczne, Wyd. Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN, Warszawa 2000.

SOWA J., *Prekariat – proletariat epoki globalizacji*, [w:] J. Sokołowska (red.), *Robotnicy opuszczają miejsca pracy*, Muzeum Sztuki, Łódź 2010.

STANDING G., *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, tłum. K. Czarnecki, P. Kaczmarek, M. Karolak, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2014.